

Małżeństwa wymieniły się nerkami

Mężowie potrzebowali nowych nerek, ale nie mogli dostać ich od własnych żon. Kobiety zdecydowały się oddać narząd nie swoim partnerom. Bydgoscy lekarze wykonali pierwszy w regionie i drugi w Polsce krzyżowy przeszczep nerek.

ALEKSANDRA LEWIŃSKA

To było ogromne przedsięwzięcie. Zabiegi przeprowadził we wtorek w szpitalu im. Jurasza w Bydgoszczy ponaddwudziestoosobowy zespół lekarzy.

Przygotowania do nich rozpoczęły się już w grudniu 2014 r. Wtedy do bydgoskich lekarzy zgłosiła się pierwsza z par. Mężczyzna potrzebował nerki, a jego żona nie mogła mu jej oddać. Drugie małżeństwo, z podobnym problemem, zgłosiło się w lipcu zeszłego roku.

- Okazało się, że jest możliwość przeszczepienia nerek w ramach programu wymiany par, zakładającego krzyżowe przeszczepy, gdy między



Bydgoscy lekarze na sali operacyjnej podczas przełomowej operacji

krewnymi jest niezgodność immunologiczna. Dzięki temu jedna z żon mogła podarować nerkę mężowi z drugiej pary i na odwrót - opowiada Marta Laska, rzeczniczka szpitala im. Jurasza.

Po ustaleniu wstępnej zgodności rozpoczęły się szczegółowe badania, kwalifikacje i przygotowania do wykonania pobrań i przeszczepień.

Wtorkowe zabiegi przebiegły pomyślnie. Prof. Tomasz Drowa oraz

doktor Piotr Jarzemski pobrali jedną z nerek metodą laparoskopową. W tym samym czasie prof. Zbigniew Włodarczyk i doktor Marek Masztalerz pobierali nerkę metodą klasyczną. Przy wszczepieniu dołączyli do nich kolejni specjaliści - doktor Maciej Słupski i Emilia Wojtal. Nad czwórką pacjentów przez cały czas czuwały kilkunastoosobowe zespoły lekarzy kilku spe-

cjjalności: anestezjologii i intensywnej terapii, chirurgii, chorób wewnętrznych, nefrologii, transplantologii i urologii oraz pielęgniarce operacyjne.

- Wszyscy czterej pacjenci i małżeństwo z Bydgoszczy, i to z Torunia, czują się dobrze - mówi Laska.

Pierwszy krzyżowy przeszczep nerek w Polsce wykonał w lutym ubiegłego roku zespół prof. Andrzeja Chmury w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Wtedy dwóch mężczyzn chciało oddać nerki swoim partnerkom, ale w obu przypadkach istniała niezgodność immunologiczna. Okazało się jednak, że mogą się wymienić nimi na krzyż.

Z kolei w czerwcu zeszłego roku w stołecznym szpitalu wykonano pierwszy łańcuchowy przeszczep nerek. Wówczas organami wymieniły się trzy pary, wśród nich było rodzeństwo z Bydgoszczy, małżeństwo z Krakowa i syn z matką z Ciechanowa.

Pary zostały dopasowane dzięki pracy zespołu immunologów i programowi komputerowemu. ●